

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie

DZIENNIKARZ MAREK HORODNICZY: Kultura na pięć to nowy videoblog Audycji Kulturalnych Narodowego Centrum Kultury. Prezentujemy w nim ranking pięciu najlepszych wydawnictw lub wydarzeń kulturalnych w subiektywnej ocenie ludzi kultury. Specjalnie dla Audycji Kulturalnych Jacek Kopczyński – redaktor naczelny miesięcznika „Teatr” przygotował ranking pięciu najlepszych sztuk teatralnych dwa tysiące osiemnastego roku.

JACEK KOPCIŃSKI: Pięć najważniejszych spektakli teatralnych dwa tysiące osiemnastego roku to spektakle Teatru Żywego Planu, ale także Teatru Telewizji.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

JACEK KOPCIŃSKI: „Marszałek” Wojciecha Tomczyka w reżyserii Krzysztofa Langa – spektakl zrealizowany jeszcze pod koniec dwa tysiące siedemnastego roku, ale szykowany na dwa tysiące osiemnasty i nagradzany w tym roku to ważna data. Wojciech Tomczyk napisał tę sztukę z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Józef Piłsudski powraca w sztuce Tomczyka jako mąż stanu, a raczej jako marzenie o mężu stanu – człowieku odpowiedzialnym, mądrym i przewidującym. Czy Józef Piłsudski mógł zatrzymać Adolfa Hitlera? Tak. Odpowiada Tomczyk. Miał plan wojny prewencyjnej, ale ani Polsce, ani w Europie nie znalazł partnera politycznego swojej miary, dlatego musiał ów plan odłożyć do lamusa. Co stało się potem, dobrze wiemy. W roli marszałka Mariusz Bonaszewski – wielka rola tego świetnego aktora.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

JACEK KOPCIŃSKI: „Ułani” Jarosława Marka Rymkiewicza w reżyserii Piotra Cieplaka na małej scenie Teatru Narodowego w Warszawie. Spektakl, ale też plastyczne instalacja urządzona, zaaranżowana sceny na Wierzbowej. „Ułani” to słodko-gorzka farsa o tym, jak trudno nam rozstać się z rolami, które odgrywaliśmy niegdyś w historii – rolami, które są śmieszne, ale często niebezpieczne. „Dziarscy ułani” w reżyserii Cieplaka, wymyśleni przez Jarosława Marka Rymkiewicza to uosobienie czystych instynktów – instynktu życia, ale też instynktu śmierci. Śmieszny spektakl kończy się tragicznie. Dotykamy w nim polityki, ale także biopolityki. W końcu, po co się rodzimy, by zabijać, konkluduje gorzko Cieplak.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

JACEK KOPCIŃSKI: „Śmierć białej pończochy” Mariana Pańkowskiego w reżyserii Adama Orzechowskiego na scenie Gdańskiego Teatru Wybrzeża. „Śmierć białej pończochy” to fantazja historyczna o królowej Jadwidze ofiarowanej na ołtarzu państwa. Młodziutka dziewczyna, przyszła królowa nie może zdecydować o własnym życiu.

Decydują o nim hierarchowie i władcy. Inaczej myślano o tym w wiekach średnich, inaczej myślimy o tej sprawie dzisiaj i jest to bardziej współczesna rozprawa o tym, jaką rolę odgrywają mężczyźni i kobiety w życiu politycznym.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

JACEK KOPCIŃSKI: „Pijani” Iwana Wyrupajewa w reżyserii Wojciecha Urbańskiego w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. „Pijani” to świetna satyra na Europejczyków, którzy żyją w komfortowych warunkach, mają pełnię praw i są bogaci, a mimo to odczuwają ssącą pustkę własnego życia. Stan alkoholowego upojenia, bo pijani są wszyscy bohaterowie tego spektaklu, pozwala im wreszcie szczerze odczuwać szczerze, odczuwać szczerze i ujawniać szczerze pragnienia. Tęsknota za sensem życia jest u nich najsilniejsza. Czy czujecie w sercu albo, czy słyszycie w swoich sercach głos Boga? – pyta w pewnym momencie bohater „Pijanych” i jest to pytanie, które nieustannie zadaje nam sam Iwan Wyrupajew – gość, przybysz z Rosji, który zdomowił się w polskim teatrze. Takich pytań oprócz niego nie zadaje dziś nikt,

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

JACEK KOPCIŃSKI: „Ślub” Witolda Gombrowicza w reżyserii niedawno zmarłego reżysera z Litwy Eimuntasa Nekrošiusa na dużej scenie Teatru Narodowego. Jest to zupełnie nowe spojrzenie na arcydramat i Witolda Gombrowicza i jego głównego bohatera. Hendryk w przedstawieniu Nekrošiusa nie jest tragicznym intelektualistą, przeciwnie jest śmiesznym, dziecięciniały tricksterem, który pozwala sobie na okrucieństwo. Henryk jest całkowicie ubezwłasnowolniony przez rodziców, którzy pozwalają mu na niebezpieczną zabawę, ale potem całkowicie go usprawiedliwiają i uwalniają od winy. „Ślub” Nekrošiusa to przejmujący obraz współczesności, z której pod wpływem psychoanalizy całkowicie wyparowało poczucie odpowiedzialności za własne czyny.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]